

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

ŁÓDZIANIE KREUJĄ

ADAM DRUKUJE
LAMPY W 3D

strona 7

METAMORFOZA MIELCZARSKIEGO

MIEJSKIE I PRYWATNE INWESTYCJE **strona 3**

AKTUALNOŚCI

W KWIETNIU
DO WIGENCJI
NA SPEKTAKL

strona 4

WYDARZENIA

URODZINY
FERMENTU

strona 5

TEMAT TYGODNIA

PRZEGLĄD
INWESTYCJI NA
BULWARACH
PÓŁNOCNYCH

strona 8-9

KRZYŻÓWKA + SUDOKU

CHWIŁA RELAKSU
DLA KAŻDEGO

strona 12-13

AUTOPROMOCJA

TWOJA REKLAMA W ŁÓDŹ.PL

ZADZWOŃ: 722 006 791

EUROPEJSKIE DRZEWO ROKU

TYDZIEŃ FABRYKANTA

ZAGŁOSUJ!

Do końca lutego można wybrać Europejskie Drzewo Roku. O tytuł walczy łódzki dąb Fabrykant, rosnący w parku Klepacza. Pomóżmy mu wygrać.

Stoosiemdziesięcioletni dąb Fabrykant, rosnący w łódzkim parku im. ks. bp. Michała Klepacza, to jedno z najbardziej oryginalnych drzew w Polsce i wizytówka Łodzi. Z 15 innymi drzewami z całego kontynentu rywalizuje o tytuł Europejskiego Drzewa Roku 2023. Każdy z nas może pomóc mu wygrać, a na głosowanie został jeszcze tydzień. Fabrykant od początku głosowania ma mocne poparcie i prowadzi. Przed zamknięciem numeru miał ponad

30 tys. głosów. Wtorek, 21 lutego, będzie ostatnim dniem, w którym będziemy mieli podgląd wyników na stronie konkursu. W środę, na ostatni tydzień trwania plebiscytu, liczba głosów na poszczególne drzewa zostanie utajniona. Wszystko po to, aby ogłoszenie zwycięzcy było niespodzianką. Dąb Fabrykant, rosnący w parku Klepacza, jest jednym z ciekawszych drzew w Polsce. Jeden z jego konarów ma esowaty kształt i długość ponad 20 m. Wiosną każdego roku przyciąga do siebie tłumy ludzi, chcących oglądać jego majestat, zatopiony w morzu błękitno-fioletowych kwiatów śnieżników i cebulic. red

INFO

Głosy na polskie drzewo – dąba Fabrykanta – można oddawać do 28 lutego na stronie <https://www.treeoftheyear.org/>. Zapraszamy do głosowania!



KONIEC DROŻYZNY?

MASŁO TANIEJE

Jeszcze w grudniu za kostkę masła musieliśmy zapłacić nawet 8-9 zł. Teraz kostka kosztuje w promocji nawet 3,99 zł, a regularna cena to często 4,50 zł. Skąd ten znaczny spadek?

Masło jest jednym z tych produktów, które wraz z rosnącą inflacją drożały najbardziej. Jego ceny w połowie 2022 r. skoczyły w małych sklepach aż o ponad 50% w porównaniu do roku 2021 – tak wynika z danych Centrum Badań Rynku.

Masło stało się produktem bardzo droгим, na który niewielu mogło sobie pozwolić, dlatego jego sprzedaż zaczęła spadać. Klienci znacznie częściej zaczęli kupować margarynę, czyli tańszą, roślinny zamiennik masła.

Zwrot w kierunku tańszego, roślinnego zamiennika masła sprawił, że duże sieci handlowe zaczęły prze-

ścigać się w promocjach. Masło zaczęło tanieć także w hurcie. Zadziałało tu prawo podaży i popytu. Mniejsze zainteresowanie tłuszczami zwierzęcymi doprowadziło do spadku ich cen. Jak się jednak okazuje, jest jeszcze jedna przyczyna spadku cen masła. Zmniejszony popyt na produkty mleczne, i to na całym świecie, doprowadził do zaburzeń na rynku mleka. Pojawiło się go więcej, a eksport za granicę zmalał. To kolejna dobra informacja, bo prawdopodobnie będziemy wkrótce obserwować spadek cen samego mleka i innych produktów mlecznych. JB

ADOPCJE

TAJFUN ENERGII na czterech krzywych nogach

Łapki nie dość, że krótkie to jeszcze krzywe. Tajfunowi w niczym to jednak nie przeszkadza, a raczej dodaje uroku i niezwykłości.

Tajfun trafił do schroniska półtora roku temu. To młody psiak, który ma zaledwie 3-4 lata, krótkie,

krzywe nogi i całkiem nieprzypadkowe imię. – Tajfun to prawdziwy tajfun energii, tej jak najbardziej pozytywnej. Na wybiegu biega, skacze, wariuje, ale znajduje też czas dla człowieka. Docenia każdą chwilę bliskości. Już dawno powinien dostać szansę i przypomnieć sobie,

jak to jest żyć u boku ukochanego człowieka w domu – mówi Marta Olesińska, szefowa łódzkiego schroniska dla zwierząt. Osoby zainteresowane poznaniem psiaka zapraszamy do kontaktu ze schroniskiem: schronisko.biuro@o2.pl. RedSc

INFO

Wszystkie zwierzęta, czekające w schronisku na dom, mają swoje wizytówki na stronie:



CIEMNA STRONA MIASTA

NA SYGNALE

Policjanci namierzili mężczyznę, który okradał taksowki na terenie całego miasta. Sposób działania złodzieja zawsze był taki sam: wybijał on szybę w aucie, po czym kradł pieniądze i wartościowe przedmioty pozostawione na wierzchu. Śledztwo doprowadziło

policjantów prosto do podejrzanego, który właśnie szykował się do kolejnego włamania. Dwudziestodwulatek został złapany przez nieoznakowany patrol, który obserwował jeden z osiedlowych parkingów. Podczas wylegitymowania podejrzany

próbował uciec, ale szybko został zatrzymany. Dwudziestodwulatkiw przedstawiono w sumie 33 zarzuty niszczenia mienia, kradzież z włamaniem i ich usiłowania na terenie całego miasta. Grozi mu nawet 10 lat więzienia. Policjanci zwracają się

z prośbą do właścicieli taksówek, których pojazdy zostały okradzione w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, o kontakt bezpośrednio z III Komisariatem Policji Komendy Miejskiej Policji w Łodzi al. Armii Krajowej 33, tel. 478 412 350. rp

REWITALIZACJA

METAMORFOZA
MIELCZARSKIEGO

Zielony woonerf, odnowione kamienice i wyremontowane podwórka na sąsiedzkie pogawędki. Do tego inwestycje deweloperskie, bo prywatny sektor dostrzegł potencjał miejsca. Tak się zmienia jedna z ulic na Starym Polesiu.

Krótką ul. Mielczarskiego to aktualnie jeden z większych placów budowy w Łodzi. Trwają tam przebudowa ulicy, remonty kamienic i realizacja prywatnych inwestycji. – Na pierwszym odcinku przebudowywanej ulicy, od ul. Gdańskiej do posesji nr 10, zakończyły się prace rozbiórkowe oraz montaż nowych instalacji. Wykonawca przystąpi do budowy nowej drogi. Na kolejnym odcinku ulicy trwają ewidencjonowanie sieci i przygotowania do prac rozbiórkowych. Inwestycje trwają także w kamienicach. Najpierw do użytku oddane zostaną nieruchomości pod numerami 3 i 15, a pod

koniec roku zobaczymy w pełnej krasie te pod numerami 22 i 33 – zapowiada Agnieszka Kowalewska-Wójcik, dyrektor Zarządu Inwestycji Miejskich

Go tam, panie, na budowie?

Przy ul. Mielczarskiego 15 trwają prace wykończeniowe i porządkowe, wykonawca przygotowuje się do zgłoszenia budynku do odbiorów technicznych. W kamienicy powstały przestronne mieszkania komunalne oraz przestrzeń na placówkę opiekuńczo-wychowawczą. Do finału zmierza też remont przy ul. Mielczar-

skiego 3. W tej chwili trwa renowacja drzwi i okien oraz kończą się prace związane z dociepleniem elewacji. W budynku powstaje 11 mieszkań komunalnych, dwa lokale przeznaczone na gastronomię i świetlicę twórczą dla najmłodszych. Pod numerem 22 prowadzone są prace konstrukcyjne, m.in. wymiana i wstawienie nowych nadproży. Trwają też roboty przy wzmocnianiu stropu i ocieplaniu budynku. Natomiast pod numerem 33 w ostatnich tygodniach prowadzone były prace instalacyjne – elektryczne, wodne, gazowe, CO i sanitarne. W oficynach prowadzone są z kolei prace przy tynkowaniu ścian i wylewkach, wykonywany jest także montaż stolarki okiennej i tzw. suchej zabudowy.

Zielona ulica i deweloperzy

Sama ul. Mielczarskiego zamieniana jest w woonerf. Po przebudowie dalej będzie jednokierunkowa, jezdnia i chodniki będą na jednym poziomie, bez krawężników, oddzielone od siebie zielenią i meblami miejskimi. Dla uspokojenia ruchu jej przebieg będzie meandrowany, a na jezdni zamontowane zostaną trzy progi zwalniające. Drzewa i zieleńce rozdziela miejsca parkingowe i wjazdy do posesji. Przybędzie ławek, stojaków na rowery i koszy. Pojawi się też nowe oświetlenie i poidelko dla zwierząt. Ul. Mielczarskiego wpadła także w oko deweloperom. Na dwóch sąsiednich działkach, pod numerami 9 i 11, trwa budowa mieszkań na sprzedaż. **ML**

NIE TYLKO INFORMATYK

W jakich zawodach jest przyszłość?

Matura już za pasem. Właśnie zakończyły się studniówki i na pewno wielu maturzystów zastanawia się, jaki zawód wybrać. Właściwe studia mogą okazać się kluczowe dla przyszłej kariery.

Jaką mamy szansę dostać pracę po wybranym kierunku studiów? Są zawody, w których pracowników szczególnie brakuje. Ministerstwo Edukacji Narodowej

przygotowało właśnie prognozę, w jakich gałęziach najbardziej będzie brakować ludzi w przyszłości. Jak się okazuje, to nie tylko informatyka. Ci, którzy przewidują, że najbardziej brakować będzie pracowników w branży nowoczesnych technologii, to się nie mylą. Rzeczywiście, to gałąź gospodarki, w której już teraz każdy pracownik jest na wagę złota. Z progno-

zy MEN wynika, że nic w tej kwestii się nie zmieni. Szczególnie zapotrzebowanie będzie na techników informatyki i robotyki. Jednak IT nie jest jedyną branżą, w której pracownicy mogą przebierać w ofertach. Na liście pokazały się nowe zawody. I to niekoniecznie takie, które wymagają specjalistycznych i wieloletnich studiów. To np. operator maszyn i urządzeń w go-

spodarce odpadami, technik gospodarki odpadami, monter izolacji przemysłowych czy technik izolacji przemysłowych. Zapotrzebowanie będzie również na specjalistów budowlanych. Brakować będzie betoniarzy, zbrojarzy, cieśli, dekarzy, elektryków i różnego rodzaju mentorów. Ogromne zapotrzebowanie na pracowników już jest w transporcie. I tak będzie

też w przyszłości. Zawód kierowcy-mechanika wcale nie wydaje się złym wyborem.

Doby zawód w Łódzkiem

Sytuacja na rynku pracy województwie łódzkim nie będzie znacząco odbiegać od tej w kraju. W prognozie MEN można jednak znaleźć kilka ciekawych zawodów, w których będzie duże zapotrzebowanie na pracowników. To np. masażysta,

geodeta i murarz. Do tego będą potrzebni opiekunowie osób starszych, opiekunowie medyczni i dziecięcy. Według prognozy dobrym zawodem może okazać się krawiec, cukiernik czy lakiernik samochodowy. Na szczęście Łódź jest dużym ośrodkiem akademickim, więc nie trzeba daleko szukać uczelni, w której można przygotować się do przyszłego zawodu. **JB**



FOT. ŁÓDŹ.PL

NOWA SIEDZIBA PINOKIA



W KWIETNIU IDZIEMY DO WIGENCJI

Zabytkowa fabryka przy ul. Sienkiewicza przeszła niesamowitą metamorfozę. Właśnie przeprowadza się do niej teatr Pinokio. Kiedy pierwsi widzowie odwiedzą nowe miejsce na mapie Łodzi?

Odnowa Wigencji przy ul. Sienkiewicza 75/77 to jedna z największych i jednocześnie najbardziej efektownych modernizacji, zrealizowanych w ramach trwającego od kilku lat programu rewitalizacji. W odnowionych wnętrzach powstaje właśnie

kreatywne miejsce dla najmłodszych. Przede wszystkim przynosi tu znany łódzki teatr dla dzieci Pinokio. Duża kubatura wewnątrz pozwoliła na utworzenie w fabryce dwóch profesjonalnie wyposażonych scen dla 150 oraz 52 widzów.

– Zaczynamy już 1 kwietnia warsztatami, a 2 kwietnia zaprosimy na pierwsze spektakle na dużej scenie. Na otwarcie nowego sezonu kulturalnego planujemy szereg nowości repertuarowych. W programie znajdują się: koncert

otwarcia, wystawa towarzysząca – podsumowująca przemiany zachodzące w nowym miejscu – i trzy premiery: „Sekrety życia”, „Alfabe-Ty” oraz „Kubuś Puchatek”, a także space-ry performatywne z dawnej do nowej siedziby jako wydarzenia cykliczne, prowadzone przez pracowników teatru – mówi Gabriel Gietzky, dyrektor teatru Pinokio. Obok scen w Wigencji znalazło się także miejsce na pracownię twórcze, studio nagrań, profesjonalne sale warsztatowe,

biblioteka i przestrzeń na restaurację rodzinną. Całość jest pełna pozytywnej energii, uzdolniona artystycznie młodzież będzie miała tu dostęp do sprzętu i wykwalifikowanych instruktorów.

– W ciągu kilku najbliższych tygodni ogłosimy trzy przetargi: na wynajem przestrzeni gastronomicznej, świetlicy i punktu bibliotecznego. W nowej siedzibie funkcjonować będą równoległe dwie sceny: duża i mała – zapowiada Gietzky.

ML

ŁDK SZYKUJE SIĘ DO PRZEPROWADZKI



Łódzki Dom Kultury będzie miał nową, tymczasową siedzibę, a także filie w innych miejscowościach. To dobra okazja, by wojewódzka instytucja wyszła ze swoją ofertą w region.

Koło Łódzkiego Domu Kultury powstaną dwa tunele kolejowe. Jeden z nich będzie drażony pod samym budynkiem, dlatego ośrodek przy ul. Traugutta 18 musi się zostać przeniesiony do innej siedziby. A nawet kilku. Zanim zacznie się drażenie pod ŁDK, trzeba wzmocnić jego fundamenty. Spółki odpowiedzialne za inwestycje, czyli Centralny Port Komunikacyjny oraz PKP Polskie Linie Kolejowe, właśnie szukają wykonawcy.

– Sama zmiana lokalizacji nie zajmie dużo czasu, choć będzie pewnym wyzwaniem logistycznym. Dlatego też zatrudnimy firmę przeprowadzkową. Chcemy przeprowadzić się ze wszystkim, co będzie nam potrzebne do prowadzenia działalności. Zabierzemy podstawowe rzeczy, takie jak meble, komputery, rzutniki,

ale też np. elementy sceny, podestów czy część sprzętu oświetleniowego i nagłośnieniowego. Nie jesteśmy za to w stanie zabrać ze sobą dwóch kin czy dużej, w pełni wyposażonej sali koncertowej – mówi dyrektor Łódzkiego Domu Kultury, Jacek Wiśniewski.

Łódzki Dom Kultury prowadzi właśnie zaawansowane rozmowy w sprawie nowej, tymczasowej siedziby. Jej adres poznamy niebawem. Dyrekcja omawia także plany współpracy z innymi ośrodkami w województwie, choćby z Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach. ŁDK zamierza m.in. przekazać wystawy instytucjom kultury z całego regionu. Nie wykluczone, że część z nich będzie plenerowa.

Niektóre podmioty, takie jak organizacje pozarządowe, kluby czy stowarzyszenia, z którymi współpracuje ŁDK, będą musiały znaleźć własne lokum. Szefostwo Domu Kultury zapewnia, że postara się w miarę możliwości pomóc swoim partnerom.

Arkadiusz Plichta

FOT. MAT.PRAS

STARE POLESIE

LIPOWA BARDZIEJ ZIELONA

Zarząd Inwestycji Miejskich ogłosił przetarg na wykonawcę przebudowy kolejnego odcinka ul. Lipowej. Tym razem woonef powstanie od ul. Zielonej do ul. 6 Sierpnia.

Do tej pory miasto przebudowało na tzw. woonef dwa fragmenty ul. Lipowej: na odcinku od al. 1 Maja na północ, z przejściem w ul. Próchnika na słynnym łódzkim „kolanku”, a także od al. 1 Maja w kierunku ul. Więckowskiego i ul. Zielonej.

To inwestycje realizowane w ramach

programu Zielone Polesie, którego celem jest zazielenienie Starego Polesia. W tym roku przyszedł czas na metamorfozę kolejnego odcinka ul. Lipowej.

Remont czeka 300-metrowy fragment na południe od ul. Zielonej. Powstanie tu woonef z uspokojonym ruchem kołowym. Zakres robót obejmuje m.in. przebudowę jezdni, chodników, zjazdów, krawężników i obrzeży, przebudowę odwodnienia pasa drogowego, oświetlenia ulicznego oraz budowę kanału technologicznego. Nie zabraknie oczywiście elementów małej architektury, a także nasadzeń zieleni.

Otwarcie ofert jest zaplanowane na 23 lutego. Wykonawca będzie miał 7 miesięcy na realizację zadania.

ML



PREMIERA W TEATRZE JARACZA

ORKIESTRA „TITANIC”

Teatr Jaracza zaprasza na kolejną premierę! Spektakl „Orkiestra «Titanic»” w reżyserii Mariusza Siudzińskiego jest opowieścią o kondycji współczesnego człowieka – przestraszonego, biernego, zmanipulowanego, pozbawionego autorefleksji i wrażliwości. Tkwiącego w niemocy, ale mającego marzenia o lepszym życiu. Czy jednak same pragnienia wystarczą, by osiągnąć cel?

To tragikomedia autorstwa Christo Bojczewa, jednego z najciekawszych współczesnych dramaturgów bułgarskich, prześmiewcy i ironisty, tworzącego sztuki jakby od niechcenia, w których spod absurdałnej, wymyślonej fabuły wycierają nie mniej absurdałnej i zarazem całkiem realnej traumy i problemy.

– Tekst powstał w 1999 r., na przełomie wieków. Mimo to ciągle porusza swoją aktualnością – mówi Mariusz Siudziński, reży-

ser spektaklu. – Nie będzie to jednak patetyczna opowieść. Spektakl ma szalone tempo i nie brakuje w nim czarnego humoru, klaunady czy iluzji. Błyskotliwe dialogi, zaskakujące zmiany akcji, świetnie napisane role są znakomitym materiałem dla aktorskiego kwintetu.

Na scenie: Elżbieta Zajko, Mariusz Stupiński, Mikołaj Chroboczek, Robert Latusek i Mariusz Siudziński. Najbliższe pokazy 15, 16 i 17 marca o godz. 19.00. Bilety dostępne stacjonarnie w kasie teatru lub online na www.bilety.teatr-jaracza.lodz.pl

RedKu



JACEK CYGAN NA ULĘ

Z okazji Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego w środę, 22 lutego, na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego odbędzie się spotkanie z Jackiem Cyganem.

Wydarzenie organizuje społeczność akademicka z Instytutu Filologii Polskiej i Logopedii. Kluczową ideą tej akcji jest popularyzowanie dbałości o język polski i zachęcanie innych do czytania rodzimej literatury.

Spotkanie z Jackiem Cyganem rozpocznie się w środę o godz. 16:00 w auli A1. Mile widziany jest każdy zainteresowany. Wstęp wolny.

red.

BIBLIOTEKA MIEJSKA

PIERWSZE URODZINY FERMENTU!

W czwartek, 23 lutego, Biblioteka Miejska zaprasza na pierwsze urodziny Fermentu (ul. Wróblewskiego 67). Nie możecie tego przegapić!

– Rok temu otworzyliśmy po remoncie piękną Bibliotekę Ferment na Karolewie – mówi Joanna Strzelec z Biblioteki Miejskiej w Łodzi. – To jedna z licznych odwiedzanych przez czytelników filii Biblioteki Miejskiej. Zapewne wynika to z faktu, że oprócz tego, że jest pięknie, bardzo dużo się tutaj dzieje!

W urodzinowym programie znalazły się: warsztaty dla dzieci „Tworzymy Fermentowe memory” o godz. 16:00 (obowiązują zapisy: 571 553 035); dyktando dla dorosłych „Bez błędny Ferment” o godz. 16:30 (wstęp wolny) i impreza urodzinowa z niespodziankami, którą zwieńczy koncert @Dr Amnestia o godz. 17:30.

Miejsce spotkań

Biblioteka Ferment to nowoczesna, otwarta i przyjazna dla czytelników biblioteka z imponującą czytelnią główną, dwiema salami dla dzieci i młodzieży, kącikiem malucha oraz salą warsztatową. Ma bogaty księgozbiór, liczący blisko 25 tys. książek i audiobooków. Biblioteka jest też miejscem spotkań mieszkańców, w którym realizują swoje pomysły i pasje. We współ-

pracy z Centrum OPUS stworzono tu Strefę Aktywności Sąsiedzkiej, w ramach której organizowane są warsztaty dla młodszych i starszych. Rodzinny charakter biblioteki podkreśla wielość zajęć i wydarzeń dla dzieci i całych rodzin. Na stałe zagościły sobotnie warsztaty rodzinne, na których rodzice z dziećmi

wspólnie spędzają bardzo kreatywny czas.

RedBi



DZIEJE SIĘ W PONIEDZIAŁEK

Szkoła haftu

O godz. 17:00 do Klubu Wiedzy zaprasza Biblioteka Otwarta (ul. Narutowicza 8/10). To kolejne spotkanie Klubu Wiedzy o hafcie i drugie spotkanie z haftem japońskim sashiko. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, obowiązują zapisy: 571 553 049.

DZIEJE SIĘ WE WTOREK

Turniej wiedzy o Łodzi

O godz. 17:00 Biblioteka Kostka (ul. Kostki-Napierskiego 4) zaprasza na Turniej Wiedzy w Dzień Przewodnika. – W tym roku nasze miasto kończy 600 lat, czy znacie dobrze Łódź? Sprawdźcie się w naszym turnieju – zachęcają organizatorzy. Udział w wydarzeniu jest bezpłatny, obowiązują zapisy: 571 553 026.

Sklepy z odzieżą używaną, zwane też second handami lub lumpeksami, stają się coraz popularniejsze. Kupowanie ubrań z drugiej ręki to nie tylko sposób na oryginalne stylizacje za niewielkie pieniądze, lecz także popularyzowanie proekologicznych postaw. Jak zmieniły się lumpeksy na przestrzeni lat i dlaczego warto do nich zaglądać, szczególnie gdy jest się na emeryturze i ma się więcej wolnego czasu?

PERŁKI Z DRUGIEJ RĘKI DLA SENIOROKI

W Polsce pierwsze second handy powstały w czasach PRL-u. Co ciekawe, funkcjonowały one wówczas jako komisje odzieżowe, które nie miały nic wspólnego z niskimi cenami. Na dostępne tam luksusowe towary mogły sobie pozwolić jedynie zamożne osoby. W latach 90. jak grzyby po deszczu zaczęły wyrastać sklepy z używaną odzieżą na wagę, jednak wyglądem i charakterem znacznie odbiegały od tych dzisiejszych. Ubrania przeznaczone do sprzedaży leżały w wielkich metalowych koszach. Charakterystyczny, nieprzyjemny zapach, a także nieposegregowane, często zniszczone ubrania skutecznie odstraszały od zakupów.

ślądu po odstrasającym zapachu, a wnętrza sklepów są czyste i przyjemne – niektóre przypominają wręcz luksusowe butik. Od jakiegoś czasu kupowanie w second handach jest w modzie. Zaglądają tam osoby w różnym wieku i z różną zasobnością portfela. „Łowy” w lumpeksach to dobry sposób na odświeżenie szafy dla osób będących na emeryturze, których po opłaceniu świadczeń często nie stać na kupowanie drogiej odzieży. Coraz więcej dobrze ubranych celebrytów otwarcie mówi, że odwiedza lumpeksy. Cieszą się one popularnością, o której świadczą kolejki przed otwarciem sklepów w dniu dostawy, ponieważ można

w dniu wyprzedaży ich cena nie przekracza nawet 1 zł. Przy odrobinie szczęścia można trafić tam na nowe ubrania z metką lub takie, które wyglądają na nigdy nienoszone. Łatwo znaleźć tam prawdziwe perełki, które wpisują się w obecne trendy – puchową kurtkę, wełniany płaszcz, kaszmirowy sweter lub jedwabną apaszkę. Second handy to również wybór przyjazny dla środowiska. Po pierwsze, robienie zakupów w tego rodzaju sklepach wpływa na obniżenie popytu na nową odzież, co oznacza zmniejszenie jej produkcji, przy której zużywa się hektolitry wody i dużo energii. Po drugie, ponowne wykorzystanie

mowym budżecie. Warto też zauważyć, że dla wielu kobiet zakupy w lumpeksach, poza aspektem finansowym czy ekologicznym, są również przyjemnością i rozrywką. Senioroki chodzą tam, aby ubrać nie tylko siebie, ale też swoje dzieci czy wnuki, którym zwykle brakuje czasu na zakupy.

Jak kupować w lumpeksach?

Zakupy w lumpeksach poza wprawą wymagają też czasu, dlatego to dobre rozwiązanie dla seniorek będących na emeryturze. Regularne zaglądnienie do sklepów z używaną odzieżą sprawi, że ubierzesz się szy-

między nimi. Wytrwałość zwykle nagradzana jest prawdziwą perełką. Kupując odzież w lumpeksach, warto robić to w sposób przemyślany. Najlepiej przygotować listę potrzebnych ubrań i się jej trzymać, a nie wkładać do koszyka produkty tylko ze względu na ich niską cenę. Pamiętaj, że Twoja szafa nie jest z gumy – po jakimś czasie



Z tego względu dla wielu osób kupowanie w second handach było obciążeniem. Ci, którzy wpadali do nich na „łowy”, często się do tego nie przyznawali. Z biegiem lat wizerunek sklepów z odzieżą z drugiej ręki przeszedł ogromną metamorfozę. Dziś sprzedawane tam ubrania są posegregowane, poukładane kolorystycznie i porozwieszane na wieszakach. Nie ma

wtedy znaleźć naprawdę wyjątkowe, dobrej jakości ubrania.

Dlaczego warto kupować używaną odzież?

W lumpeksach nierzadko można znaleźć modną, oryginalną i markową odzież za bardzo małe pieniądze. Kupimy tam także torebki, dodatki, obrusy, pościel, zasłony, a nawet naczynia. Zdarza się, że

ubrań i nadawanie im drugiego życia powoduje zmniejszenie ilości odpadów tekstylnych, które trafiają na ogromne wysypiska, takie jak na pustyni Atakama. Przerażające jest to, że często lądują tam towary nowe, których nie udało się sprzedać. Właśnie dlatego korzystanie z second handów jest proekologiczną postawą, która dodatkowo przyczynia się do oszczędności w do-

kownie i modnie za niewielkie pieniądze.

Jeżeli Ci się poszczęści, kupisz atrakcyjną sukienkę bądź spodnie nawet za kilka złotych. Zakupy w second handzie wymagają też cierpliwości i uwagi. Tysiące rzeczy na wieszakach i koszach do przejrzania. Przychodząc do takiego sklepu, warto sprawdzić wszystkie wieszaki, bo nigdy nie wiadomo, co kryje się

będziesz musiała zrobić remont i wyrzucić to, co zbędne. Właśnie dlatego kupuj jedynie ubrania, których potrzebujesz i które na pewno będziesz nosić!

Alup
FOT. FREEPIK





DRUKUJE LAMPY W 3D

Prawie półtora roku temu założył własny biznes. W jego pracy najważniejsza jest kreatywność. Adam Szczęsny tworzy innowacyjne lampy przy pomocy drukarki 3D.

Pochodzi z Pszczyny, ale od lat mieszka w Łodzi. Jest magistrem architektury, lecz jak sam przyznaje, po studiach uświadomił sobie, że ta dziedzina nie do końca mu się podoba. – Lubię architekturę, ale nie byłem nią zbytnio zafascynowany – mówi Adam Szczęsny. – Przeraziło mnie to, że ludzie, którzy się nią zajmują, muszą skoordynować ze sobą wiele branż i pokonać długą drogę awansu zawodowego, dlatego zacząłem podążać zupełnie inną ścieżką.

Fascynacja projektowaniem

Gdy po raz pierwszy odwiedził Łódź Design Festival, zainteresował się projektowaniem produktów. Wiedział, że nie znajdzie pracy w biurze projektowym, ponieważ chciał tworzyć całkowicie po swoim. Od sierpnia 2021 r. prowadzi własną firmę „Yam Yest Design”. Tworzy nietypowe lampy. – Cechuje je nieskrepowana, wręcz dziecięca radość – dodaje. – Nie ma w nich pożądanej elegancji, bo chcę się jej sprzeciwić. W moich pracach jest dużo kolorów. Adam wytwarza swoje lampy przy pomocy drukarki 3D. Jak twierdzi, to nowoczesna technologia, mimo że ludzkość zna już ją od wielu lat. – Do tej pory drukiem 3D interesowali się głównie

pasjonaci technologii i ludzie związani z branżą IT – podkreśla łodzianin. – Dla mnie to narzędzie ekspresji twórczej. Kolorów filamentów, czyli materiałów, z których powstaje wydruk, jest bardzo dużo. Można dobrać je pod siebie.

W swoich pracach wykorzystuje filamenty PLA, produkowane na bazie skrobi kukurydzianej albo innych roślin. To nietoksyczne tworzywa. Oprócz tego używa bezpiecznych dla środowiska żarówek ledowych.

Inspiracja otaczający świat

Na razie udało mu się zrealizować ok. 25–30 projektów. Tych, które czekają w kolejce do stworzenia, jest drugie tyle. Wśród wykonanych przez niego prac można wyróżnić m.in. lampę „CP-64”, „Paluszki” oraz „Duchola”.

– Każdy projekt ma swoją historię, a wszystkie wzory z czymś mi się kojarzą – mówi Adam. – Poszczególne lampy posiadają własne dusze. „Duchol”

wygląda jak przebranie na Halloween i stoi na sześciu nogach. Jest cały chropowaty i sprawia wrażenie, jakby chciał się przemieścić. „CP-64” przypomina ośmiornicę, która wydostała się z morza, a „Paluszki” to duża lampa w kształcie ściętego stożka, stojącego na płynnej nodze. Wystaje z niej wiele wypustek podobnych do palców.

Łodzianin przyznaje, że ma swoje ulubione lampy, ale ze wszystkich jest dumny. Jego najmniejsza praca mierzy 12 cm wysokości, a największa – 60 cm. Z biegiem czasu Adam planuje robić coraz wyższe i okazańsze konstrukcje.

– Inspiracje do tworzenia czerpię z obserwowania otaczającego mnie świata – podkreśla. – W głowie kumulują mi się obrazy, które co jakiś czas skleją się w jedną całość. Wtedy czuję ogromną potrzebę,

żeby zrobić projekt. Wykonuję kilka prostych szkiców na papierze i szybko przechodzę do działania. Pracuję przy komputerze, tworząc model 3D, działam w specjalistycznych programach. To bardzo żywiołowy proces – gdy już siadam do projektu, zależy mi na tym, żeby szybko go skończyć. Potrafię przy nim siedzieć przez wiele godzin.

Wszystko musi mieć odpowiednio określone i dobrane parametry. Samo drukowanie również trwa dłuższą chwilę, niektóre modele drukują się przez półtorej doby. Na koniec przychodzi czas klejenia poszczególnych elementów.

Własny nurt

Łodzianin twierdzi, że jego

praca jest bardzo angażująca. Adam nie korzysta z pomocy innych osób, działa sam. Stara się poświęcać temu zajęciu każdą wolną chwilę. To pasja, która wcale go nie męczy.

– Uważam się za artystę-przedsiębiorcę, tworzącego swój własny nurt. Widzę duży sens tego biznesu i dostrzegam spory potencjał komercyjny – zaznacza. – Ludzie, patrząc na moje prace, często się uśmiechają. Są w szoku, że tworzę takie zabawne rzeczy. To bardzo miłe.

Jak przekonuję, z każdym kolejnym miesiącem ma coraz więcej pomysłów. Nie zamierza zwalniać i planuje cały czas się rozwijać.

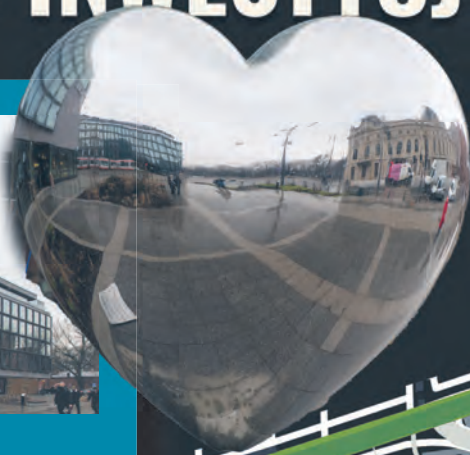
Konrad Wojtczak
FOT.ARCHIWUM PRYWATNE



FOTO: MAT. PRAS, ŁODZ.PL

BULWARY PÓŁNOCNE

PRZEGLĄD INWESTYCJI



MANUEAKTU

1.

8.

MIEŁCZARSKIEG

LEGIONOW

Ten rok przyniesie kilka znaczących zmian na powstających między ul. Północną, parkiem Staromiejskim i Manufakturą Bulwarach Północnych. Przede wszystkim ma się zakończyć przebudowa samych ulic Ogrodowej i Północnej, a rozpocząć pierwszy z remontów monumentalnych fałd zbudowanych przez Izraela Poznańskiego.

Rozeciągająca się przy granicy Śródmieścia i Bałut część centrum Łodzi to świetny przykład tego, jak połączenie miejskich i prywatnych inwestycji zmienia spory kawałek miasta. Od ul. Karskiego do ul. Franciszkańskiej trwa wielki festiwal budownictwa, który został określony mianem: „Bulwary Północne”.

Kto jeszcze pamięta, jak ulice Ogrodowa i Północna wyglądały kilka i kilkanaście lat temu? Stacja benzynowa na rogu z ul. Zachodnią?

Zrujnowane oficyny na przeciwko parku Staromiejskiego? Opustoszałe fabryki dawnego imperium Poznańskich? Nie tak odległa rzeczywistość trudno dzisiaj przywołać w pamięci.

Od fabryk Poznańskiego po domy robotników

Najbardziej charakterystycznymi budynkami w tym rejonie są dawne fabryki i domy robotnicze zbudowane przez Poznańskich, ród fabrykantów, który ustępował jedynie Scheiblerom.

Inwestycje na terenie ich imperium stanowią klamrę dla całości przeobrażeń w tym miejscu. Zaczęły się przecieć od śmiałego pomysłu przekształcenia opustoszałych fabryk w wielkie centrum handlowo-rozrywkowe, a finałem będą remonty domów robotniczych po drugiej stronie ul. Ogrodowej.

W tym czasie, na przestrzeni dwóch dekad, udało się odbudować trzy narożniki ul. Ogrodowej, odnowić ważne łódzkie zabytki, a w tej chwili trwają modernizacje trzech ważnych przestrzeni publicznych: pl. Wolności, rynku Starego Miasta i parku Staromiejskiego.

Manufaktura i pałac Poznańskich

Największą inwestycją zrealizowaną przy Bulwarach Północnych jest oczywiście Manufaktura. To jedno z największych i najbardziej wyjątkowych centrów rozrywki nie tylko w Polsce, ale i w Europie.

W dawnych, XIX-wiecznych fabrykach powstała galeria handlowa, a obok druga siedziba Muzeum Sztuki oraz nagradzany w konkursach na całym świecie

Andel's Hotel. Manufaktura to także multiplex, kręgielnia, eksperymentarium, świetne restauracje, a nawet ścianka wspinaczkowa.

Inwestycje nie ominęły rezydencji Poznańskich, nazywanej Łódzkim Lувrem. Remont pałacu objął nie tylko sam gmach, ale także przypałacowy ogród, który stał się popularnym miejscem zawierania małżeństw.

Zakończony 2 lata temu remont współczesnej siedziby Muzeum Miasta wiązał się także z utworzeniem nowej, multimedialnej wystawy, poświęconej rozwojowi Łodzi w XIX i XX w. Co ciekawe, możemy ją zwiedzić bezpłatnie w środę, która jest dniem bezpłatnego wstępu na stałe wystawy w pałacu Poznańskich.

Odzyskane narożniki i trzeci hotel

Trzy kolejne ważne inwestycje wiązały się z remontem ale obok miastotwórczości były także ważny aspekt. Już nikt dzisiaj przed wojną ul. Ogrodowej zabudowany każdy narożnik pominają nam o tym walne zdjęcia. Za to się oczywiste, że nie mówimy o ul. Zachodniej, Puro i biurowiec Ogrodowa a z kolei przy ul. Nowy blok mieszkalny przy ul. Szczerbata pierzeja oficjalnie przechodzi do historii, bo ostatnie inwestycje jest ul. Ogrodowa warstwa nie tylko po to odtworzone narożniki zarówno w nowych

**INWESTYCJE PRYWATNE:**

1. HOTEL THE LOOM
2. REMONT SKLEPU BIEDRONKA
3. HOTEL PURO
4. OGRODOWA OFFICE
5. MANU PARK
6. PRZYSTANEK ARCHITEKTURA

INWESTYCJE MIAJSKIE:

7. PRZEBUDOWA ULIC OGRODOWEJ I PÓŁNOCNEJ
8. REMONT DOMÓW ROBOTNICZYCH
9. REWALORYZACJA PAŁACU POZNAŃSKIEGO
10. REWALORYZACJA PARKU STAROMIEJSKIEGO
11. PRZEBUDOWA STAREGO RYNKU
12. REMONT KAMIENIC PRZY ULICY PÓŁNOCNEJ
13. REMONT FRANCISZKAŃSKIEJ
14. REMONT PLACU WOLNOŚCI

Rynki

te inwestycje nie są tylko odtworzeniem zabytków, ale odtworzeniem ich pierwotnej roli. Mamy tu aspekt historyczny, ale nie pamiętajmy, że Ogrodowa miała być naczelną ulicą. Przywrócić jej jedynie architektoniczny wygląd, dzisiaj wydaje się to trochę jak na rogach skrzyżowania stoją hotel Ogrodowa Office, Nowomiejskiej – przy Manu Park. Ulica Ogrodowej w tym roku ma być wymieniona z wymianą na asfalt. To przespać, żeby zobaczyć, jak w realizacji, jak

i wyremontowanych kamienicach, nie brakuje lokali użytkowych, w których powstały kawiarnie, restauracje, sklepy, a nawet galeria sztuki. Ich ofertę uzupełnią niedługo nowe biznesy, które ulokują się we wspomnianym Manu Parku, a nieco później w wyremontowanych domach robotniczych. Restauracja czeka także w trzecim, kolejnym hotelu, który powstał przy ul. Ogrodowej. Otwarty w 2022 r. pod numerem 21 The Loom, powiększył w Łodzi ofertę zarówno noclegową, jak i gastronomiczną.

Biedronka z krańcówką

Przy Bulwarach Północnych wrzenie robią także mniejsze projekty. Pierwszy z nich to prawdopodobnie najładniejszy sklep sieci Biedronka w kraju. Znajduje się przy ul. Ogrodowej 18 w budynku dawnego domu zabaw i stołówki

dla pracowników fabryki Poznańskich. Gmach doczekał się konserwatorskiego remontu i został wyróżniony w konkursie na zadbane zabytki.

Drugą taką realizacją jest Przystanek Architektura w parku Staromiejskim. Łódzka Okręgowa Izba Architektów zaproponowało miastu, że przejmie dawną krańcówkę tramwajową i pieczołowicie ją wyremontuje na swoją nową siedzibę i miejsce spotkań. Miasto skorzystało z propozycji, a w parku Staromiejskim powstał Przystanek Architektura z efektownym neoneem na dachu.

Rynki, tramwaje i stary-młody park

W tej chwili Bulwary i jego okolice to ogromny plac budowy. W ramach programu rewitalizacji miasto modernizuje

torowisko, jezdnię i chodniki w ciągu ulic Ogrodowej i Północnej. Przybędzie tam drzew i pojawią się drogi rowerowe. Trwają także przebudowy najważniejszych chyba rynków Łodzi – Nowego i Starego Miasta. Zarówno Stary Rynek, jak i pl. Wolności mocno się zazielenią po remontach. Efekty mamy zobaczyć na koniec 2023 r., podobnie jak zakończoną budowę Bulwarów, a z drugiej – modernizacja ul. Wojska Polskiego. Znajdujący się między nimi odcinek też jest przygotowywany do przebudowy, a miasto opracowuje właśnie jego projekt.

Inwestycje mieszkaniowe

Listę „bulwarowych” projektów uzupełniają inwestycje mieszkaniowe. Dwie z nich prowadzi miasto w ramach projektu rewitalizacji – to remonty kamienic przy ul. Północnej 7 i 23. Kolejne zamierza zrealizować Łódzka Spółka Infrastrukturalna, która zaangażowała się w projekt odnowy centrum. Firma wybrała właśnie wykonawcę remontu pierwszej z famuł, które w XIX w. zbudował dla pracowników swojej fabryki Poznański. Domy robotnicze na zewnątrz będą wyglądać jak przed wiekiem, ale w środku zmienią swój charakter. Zamiast skromnych mieszkań powstaną tam komfortowe lokale, zarówno mieszkalne, jak i użytkowe, a podwórko zamieni się w zieloną przestrzeń z ekorozwiązaniem poprawiającymi mikroklimat.

ZŁÓŻ WNIOSEK

NOWE ZASADY WYNAJMOWANIA MIESZKAŃ KOMUNALNYCH

W styczniu zmieniły się zasady, na jakich można się ubiegać o wynajęcie lokalu od miasta. Pierwszy wykaz z aktualną listą kolejności zostanie opublikowany 31 marca.

Od 1 stycznia obowiązują nowe zasady wynajmowania mieszkań komunalnych w Łodzi. O miejscu na liście oczekujących na lokal decyduje teraz nie chwila złożenia wniosku, ale punktacja uzależniona od sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Podobne zasady działają już z powodzeniem w innych polskich miastach, m.in. w Gdańsku, Gdyni, Poznaniu i we Wrocławiu.

Zmiany zostały wprowadzone po to, aby osoby w trudniejszej sytuacji czy pilnie potrzebujące pomocy mogły szybciej wynająć lokal od miasta. Im więcej punktów

uzyska złożony wniosek, tym większa szansa na zawarcie umowy najmu z wnioskodawcą.

Wnioski o najem lokalu są od 1 stycznia oceniane według przejrzystych i znanych z góry kryteriów punktowych. W przypadku mieszkań komunalnych m.in.:

- za posiadanie orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności wnioskodawcy przysługuje 15 pkt,
- za wychodzenie z pieczy zastępczej – 15 pkt,
- za mieszkanie w lokalu, w którym metraż na jedną osobę nie przekracza 5 mkw. – 4 pkt,
- za bycie samotnym rodzicem wychowującym dziecko – 4 pkt,
- za ukończenie 70. roku życia – 3 pkt.

Wnioskodawca ma obowią-

zek wykazać we wniosku, że dotyczy go określona okoliczność, za którą przysługują punkty. Nieudokumentowanie podstawy uzyskania punktów skutkuje ich nienaliczeniem.

Wnioski zakwalifikowane do uzyskania pomocy mieszkaniowej umieszczane będą na dwóch osobnych listach. Jedna obejmie wnioski o najem socjalny lokalu na czas oznaczony, a więc najem lokali o obniżonym standardzie z minimalnym czynszem, z kolei druga dotyczyć będzie najmu lokali mieszkalnych.

Listy zawierać będą tyle pozycji, ile lokali w danym roku miasto jest w stanie przeznaczyć do najmu. Informacja o liczbie lokali będzie corocznie podawana do publicznej wiadomości.

Wnioskodawcy, którzy

nie zostali umieszczeni na listach w danym roku kalendarzowym ze względu na zbyt małą liczbę punktów, a chcą, żeby ich wniosek został uwzględniony przy tworzeniu list na kolejny rok, będą musieli do 31 października bez wzywania zaktualizować dane wniosku albo potwierdzić, że nie zaszły w nich żadne zmiany.

Wstępna lista mieszkaniowa i socjalna zostanie ogłoszona pod koniec marca w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w siedzibie Zarządu Lokali Miejskich. Ostateczne listy na rok 2023 zostaną opublikowane do 30 kwietnia. Wykazy na kolejne lata będą ogłaszane do 31 marca każdego roku.

Poza opisanym trybem

Miasto Łódź zawiera umowy najmu z osobami, którym przyznano prawo do lokalu socjalnego na mocy wyroku sądu. Uchwała przewiduje ponadto odrębny tryb dla zamiany lokali oraz wykwaterowań z zajmowanych przez najemców budynków mieszkalnych.



Wszystkie informacje dotyczące nowych zasad najmu znajdują się na stronie internetowej Zarządu Lokali Miejskich.

OGŁOSZENIA MIEJSKIE



BIURO ARCHITEKTA MIASTA URZĘDU MIASTA ŁODZI

informuje, że w dniu 23.01.2023 r. wpłynął wniosek, uzupełniony w dniu 13.02.2023 r., o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej oraz inwestycji towarzyszącej przy ul. Targowej 11 w Łodzi. Wniosek z załącznikami jest dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łodzi w zakładce „ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej (na podstawie specustawy)”.

Uwagi do wniosku można składać w terminie 21 dni od publikacji ogłoszenia, w formie elektronicznej pod adresem: bam@uml.lodz.pl, w wersji papierowej w Łódzkim Centrum Kontakt z Mieszkańcami, ul. Piotrkowska 104, 90-926 Łódź lub na platformie „ePuap”.



PREZYDENT MIASTA ŁODZI

informuje, że w dniach od 16 lutego 2023 r. do dnia 9 marca 2023 r. zamieszczone są na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Łodzi, stronie internetowej Urzędu Miasta Łodzi oraz na stronie internetowej Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi wykazy nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa położonych w Łodzi przy: ul. Smutnej 23 i ul. Smutnej bez numeru, oznaczonej jako działki nr 152/5 oraz nr 155 w obrębie B-53, uregulowanej w księdze wieczystej nr LD1M/00018984/4 przeznaczonej w części o pow. 84,20 m² do udostępnienia pod lokalizację infrastruktury przesyłowej na okres do 3 lat; ul. Smutnej 23A oznaczonej jako działka nr 153 w obrębie B-53, uregulowanej w księdze wieczystej nr LD1M/00262733/5 przeznaczonej w części o pow. 1,25 m² do udostępnienia pod lokalizację infrastruktury przesyłowej na okres do 3 lat.



WŁÓKIENNICZA ZNOWU PIĘKNA

TO JESZCZE NIE KONIEC!

Kończą się już ostatnie inwestycje zaplanowane w programie rewitalizacji przy ul. Włókienniczej. Metamorfoza jest widowiskowa, ale miasto ma apetyt na odnowienie każdej kamienicy, dlatego trzy kolejne stara się właśnie przejąć i także wyremontować.

Króciutka ul. Włókiennicza przez całe dekady cieszyła się złą sławą. Remonty skutecznie omijały to miejsce, a ono samo obrastało legendą niebezpiecznego i zapomnianego. Kiedy magistrat ogłosił wielki plan odnowy dawnej ul. Kamiennej, wszyscy pukali się w czoło. Tymczasem udało się – remonty prowadzone kamienica po kamienicy, do tego przebudowa ulicy i nowy pasaż z placem zabaw. Łódź zyskała atrakcyjne miejsce w ścisłym centrum, które ma szansę stać się nie małą atrakcją turystyczną.

CO MAMY – REMONTUJEMY!

Skąd się wziął pomysł na rewitalizację kwartałów przylegających do ul. Włókienniczej? Szybki rzut oka na stany własnościowe pokazywał potencjał drzemający w tym miejscu. Z 23 znajdujących się tam nieruchomości 15 było własnością miasta. W tym klepisko

z rozsypującymi się budynkami gospodarczymi między ul. Włókienniczą i ul. Jaracza. Trzeba było tylko zaplanować remonty.

Dużym wsparciem w odnowie ul. Włókienniczej okazała się Unia Europejska – to dzięki jej funduszom udało się pokryć połowę wydatków na remonty. I dzisiaj możemy już oglądać efekt ich znakomitej większości. Do sfinalizowania zostały prace w dwóch tylko kamienicach. Co się zmieniło na ul. Włókienniczej?

REMONTY KAMIENIC

Przede wszystkim miasto zmodernizowało wszystkie należące do niego w całości kamienice. Każdy budynek był remontowany od piwnic po dach. Ekipy budowlane zrywały stare dachy i parkiety, wyburzały stare ścianki działowe, zrywały tynki, potem kładły izolację fundamentów i nowe więźby dachowe. Kamienice mają wzmocnione stropy, nowe instalacje oraz wyremontowane klatki schodowe. Wszystkie zostały podłączone do sieci centralnego ogrzewania. Mieszkania mają nowe okna i panele, a łazienki zostały wyposażone w tzw. biały montaż, czyli umywalki, toalety i prysznice.

Remonty nie ominęły podwórek, z których większość zamieniła się w zielone dziedzińce, idealne na sąsiedzkie spotkania. Z podwórek także można dostać się do mieszkań pozbawionych barier architektonicznych, czyli takich przystosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.

Na ten rok zaplanowany jest finał dwóch ostatnich remontów na tym etapie programu rewitalizacji. Wiosną zobaczymy efekty prac pod numerem 15, a latem zostanie oddana do użytku narożna kamienica u zbiegu ul. Włókienniczej z ul. Wschodnią.

ARTYSTYCZNE ELEWACJE

Z ulicy wrażenie robią fasady kamienic. Tylko dla kilku zachowała się dokumentacja, na której widać oryginalne zdobienia. Te doczekały się konserwatorskich remontów. W przypadku pozostałych trzeba było od nowa zaprojektować detale. Ale nie takie, które udają historyczne, tylko bardziej współczesne, które z historii miały jedynie czerpać inspirację. I tak powstała m.in. złoto-czarna kamienica na rogu z ul. Wschodnią czy też zdobiona białymi kariatydami elewacja z ciemnego szkła. Historyczne elewacje możemy natomiast podziwiać pod numerami 11 i 22, czyli

w dwóch najważniejszych zabytkach ul. Włókienniczej. Pierwszy to dawna rezydencja Hilarego Majewskiego, architekta miasta, który projektował dla największych łódzkich fabrykantów. Odnawiający jego dom konserwatorzy spodziewali się ciekawych odkryć, ale złote zdobienia i kilka warstw polichromii, w dodatku każdej oryginalnej, zaskoczyły nawet ich. Okazało się, że sam Majewski kilkakrotnie zmieniał wystrój swojego domu, który był jednocześnie sam w sobie reklamą dla jego potencjalnych klientów. Drugą wystawną rezydencją jest kamienica Moryca Tauberga. Tam również, dzięki koronkowej pracy ekip konserwatorskich, udało się wydobyć i odrestaurować niezwykle polichromie i detale architektoniczne.

PRYWATNE INWESTYCJE

W rewitalizację ul. Włókienniczej zaangażowali się także prywatni partnerzy. Na rogu z ul. Kilińskiego deweloper wziął na warsztat starą kamienicę, wyremontował ją, a w środku zbudował mieszkania na sprzedaż. Okazało się, że nawet przy ul. Włókienniczej można z powodzeniem zrealizować taką inwestycję, a na lokale znajdują się chętni. Kolejnym projektem jest nowa siedzi-

ba Atlasu Sztuki, która powstaje przy ul. Włókienniczej 20. To projekt mocno różniący się od pozostałych, bo stojąca tutaj kamienica została... rozebrana. Fundacja Atlas Sztuki zostawiła tylko kawałek muru od strony ulicy, a całą resztę zbudowała od nowa. Wewnątrz prezentowane będą dzieła sztuki z kraju i ze świata. W budynku mieścić się będzie również biuro zarządu fundacji, ale może znaleźć się tam również biblioteka projektu „SinLodz”. Fundacja Atlas Sztuki już od kilku lat prosi wybrane osobistości świata polityki, biznesu, nauki i kultury o przekazanie jej pięciu książek, które zmieniły ich życie.

PRZEJĘCIA

Aby odnowa ul. Włókienniczej była kompletna, miasto stara się przejąć kolejne nieruchomości do remontu. Powiodło się to już z budynkiem pod numerem 1. W tej chwili przygotowywany jest dla niego projekt remontu. Na liście do przejęcia znajdują się także domy pod numerami 10, 13 i 17. Remontu doczeka się prawdopodobnie także kamienica przy ul. Włókienniczej 18. Jej właścicielem jest wspólnota mieszkaniowa, która przymierza się właśnie do inwestycji.

ULICA I NOWY PASAŻ

Obok miejskich kamienic remontu doczekała się także sama ulica. Ma nową posadzkę, zarówno chodników, jak i jezdní. Po południowej stronie zostały posadzone drzewa, a przy nich ustawiono ławki. Na ulicy ma obowiązywać uspokojony ruch, podobnie jak na ulicach 6 Sierpnia czy Traugutta. W połowie długości ul. Włókienniczej powstał nowy pasaż. Kiedyś było to klepisko z sypiącymi się komórkami. Teren został przebudowany, a na środku ekipa budowlana zamontowała plac zabaw. Przybyło też drzew, sporo ławek i pergoli. Pasaż przylega do budynku szkoły podstawowej przy ul. Jaracza 26, która także została odnowiona w ramach programu rewitalizacji.

WYNAJEM

Do wyremontowanych mieszkań sukcesywnie wprowadzają się lokatorzy. Z kolei lokale użytkowe można wynająć w konkursach ogłaszanych przez Zarząd Lokali Miejskich. Kolejnego należy wypatrywać jeszcze w tym tygodniu – ZLM zamierza wystawić lokale przy ulicach Włókienniczej i Wschodniej na przetarg 23 lutego.



Kamienice na Włókienniczej



Pasaż Majewskiego



Wnętrze domu Hilarego Majewskiego



Dom Hilarego Majewskiego

Stronę przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



Król z warszawskiej kolumny	Zadymki inaczej	Dawne "kajdany"	Władimir, prezydent Rosji	Rany na ciele św. ojca Pio	Mikroskopowy do badań	Miś z dawnej dobranocki		Muza poezji miłosnej	Wystrzeganie się czegoś	Imitacja skóry dla kaletnika
Większy od smartfona		Komentarz do wyroku ... mori		Mokry liściasty las	4	Hiszpańska kraina	Letnia przerwa w nauce szkolnej		1	
Stan graniczący z Utah			Typ zamka do drzwi	Obróca reduty z wiersza		Rosati, aktorka	8	Wino naszych bratanków	Żądłacy owad	Początkujący w zawodzie
Czarne, cenne drewno	Nocny relaks w łóżku		7	"Boja" u żyłki wędki	Croft z gier i filmów			Zbiera się na dnię		Ujemna cecha charakteru
		3	Socjalistyczne Niemcy	9	Zaskakujący chwyt komediowy w filmie		12	Piłkarski klub z Aten	5	"Sakramentalne" słowo
		Osad w komorze spalania	6		Rodzaj szerokiej motyki			Imię Kreglickiej		
Spód pudełeczka	11	Wypiek podobny do pizzy		Bożek miłości		Japońska waluta		2	Tablet Apple	10
			Drzenie ciała z zimna		Zagajnik			Kieliszek wódki potocznie		

Rozwiązaniem jest tytuł piosenki Haliny Frąckowiak.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Ojciec potocznie	Pajęczne nitki na wietrze	9	Lekarze od fizjologii głosu i mowy	Skąpy dwuczęściowy opalacz	Bufiaste spodnie	Główne miasto Moraw (Czechy)	Mieszkaniec Madrytu	Zabawna historia	Ilość mleka w kartonie	Amerykańska małpa	Ciężki olej opałowy
		8	Jest nim kaktus	Likier kokosowy	Strażacy ochotnicy (skrót)	Zrzut wojska	Opiekował się ogarami				
Catherine ...-Jones, aktorka	Astronomia lub mineralogia		Lew z filmu		Tatarska armia	2	Niedopalek		Gaz musztardowy	Stopień w dolinie rzecznej	3
		6	Stępka okrętu	Gatunek słomkowego piwa	Dopisek do listu		Jak ona to do Boga	15	14		
6	7	Okaz nad okazji	Cyganka z "Manru"		Operowa pieśń				Słynna rzeźba		"Ciemna" faza Księżycy
Śląskie miasto	Ortodoksyjny muzułmanin			Autor "Myśli nieuczesanych"	Osnuta na niej filmowa historia				Imię Norwęga		
			Domki w pasiece	11		Ułożony z szyn			Król z tragedii Szekspira		
Obcisły strój gimnastyczki	Tomasz, filomata i filareta	16	Grecki bożek miłości		5	Na tydkach piłkarza	10		Tajniki sztuki		Biała przyprawa
		4	Naród kraju Erdogana		Zawodowy kapral potocznie				Pożywienie, jadło		
13											

Rozwiązaniem jest imię i nazwisko polskiego aktora.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

„Krzyżówki z Koroną”
-DOSKONAŁE O KAŻDEJ PORZE ROKU

KORONA
KRZYŻÓWKA z UŚMIECHEM

KORONA
PANORAMICZNE KRZYŻÓWKI z humorem

KORONA
100 Julek

KORONA
100 KRZYŻÓWEK A-Z

KORONA

SUDOKU ŁATWE

7				3	5		6	9
9			8				3	
	5				9	7		
						6		2
		2	7		1	5		
8		6						
		1	9				4	
	8				3			1
5	6		1	4				3

SUDOKU ŚREDNIE

	7		2			9		
		3		6		5		2
9	1			4			8	
								5
	2	7				3	6	
1								
	6			8			5	7
4		8		1		2		
		1			9		4	

Sudoku przygotowała redakcja najpopularniejszej w Polsce serii Krzyżówek z Koroną



HOROSKOP TYGODNIOWY

Koziorożec (22.12-19.01)

Wenus w sekstylu z Plutonom zachęca do spędzania czasu z ukochaną osobą. Druga połowa lutego to dla Koziorożców pora czułości i poszukiwania akceptacji w związku. W tygodniu nie denerwuj się na zdarzenia losowe – trochę pokrzyżują Ci plany, ale tak czasami bywa. Podejdź do tego z uśmiechem. Twój szczęśliwy dzień: wtorek.

Rak (21.06-22.07)

Nieoczekiwanie złapięz wspólny język z osobą, z którą nie masz najlepszej relacji. Taką miłą niespodzianką rozpocznie nowy tydzień i to nastrój Cię pozytywnie na kilka kolejnych dni. Po 19 lutego odczuwasz mniejszą ochotę na integrację i szalone imprezy, ale energiczny Baran wyrwie Cię z letargu. Jak kończyć karnawał, to z przyputem! Twój szczęśliwy dzień: sobota.

Wodnik (20.01-18.02)

Przedostatni tydzień lutego obudzi w Tobie romantyka. Będziesz teraz bardziej wrażliwy na piękno i docenisz drobne gesty. Dobra passa finansowa trwa – możesz zaszaleć! W zakupowym szale świetnym doradcą może być zaradny Strzelec. W drugiej połowie tygodnia przypilnuj drobnych kwestii: opłat parkingowych czy nadania poczty. Twój szczęśliwy dzień: niedziela.

Lew (23.07-22.08)

Odezwie się w Tobie natura choleryka i trudno będzie Cię uspokoić. Dopiero dobre wieści w kwestii finansów nieco ostudzą Twój temperament. Wydatki, które wiszą nad Tobą w tym tygodniu, okażą się znacznie mniej bolesne. Ktoś czeka na telefon, więc lepiej przejrzyj listę kontaktów i nadrobź zaległości! Twój szczęśliwy dzień: poniedziałek.

Ryby (19.02-20.03)

Nie jesteś teraz gotowy, by podbijać świat. Zimą pogoda Cię męczy i wydaje Ci się, że dawno nie miałeś energii. Spójrz na to inaczej – to pora na wyciszenie, relaks i porządkowanie myśli. Jeśli szukasz wrażeń, osoba spod znaku Panny dostarczy Ci okazji. Uważaj na Raka – ma do Ciebie nieuzasadnione pretensje. Twój szczęśliwy dzień: wtorek.

Panna (23.08-22.09)

Nie wszystko musisz kontrolować i sprawdzać. Odpuść współpracownikom i pozwól im być odpowiedzialnymi za swoje błędy i sukcesy. Jeśli będą potrzebować Twojej rady (a może się tak zdarzyć w czwartek lub piątek), wiedzą, gdzie Cię szukać. W sferze miłości na nowo odkryjesz przyjemność spędzania czasu z partnerem – koniec lutego będzie szalony! Twój szczęśliwy dzień: środa.

Baran (21.03-19.04)

Potrzeba Ci więcej wolności? Znajdziesz ją w tym tygodniu. Gwiazdy torują drogę do ciekawych przeżyć, na które chętnie się zgodzisz. W pierwszej połowie tygodnia znajdziesz się w odpowiednim czasie i miejscu, co zaowocuje szokującą propozycją. Jowisz radzi: idź na całość. Twój szczęśliwy dzień: środa.

Waga (23.09-22.10)

Wenus w opozycji po 20 lutego oznacza wiele miłosnych podbojów. Trygon Merkurego z Marsem gwarantuje witalność, siłę i niewyczerpujący się zapał! Taka kombinacja sprawi, że w ostatnich dniach karnawału poczujesz się gotowy na wszystko. Nie przesadz z uciechami życia, bo pracy nie zabraknie i pochłonie ona większość Twojej uwagi. Mierzy się na zamiary! Twój szczęśliwy dzień: wtorek.

Byk (20.04-20.05)

Nie jesteś sam – drugi Byk stara się być tuż obok i ratować kryzysowe sytuacje. Nie traktuj go jak konkurencji i docenij jego pomocną dłoń. W tym tygodniu otrzymasz miły prezent, być może będzie to zestaw kosmetyków lub perfumy. Osoba, która Ci go podaruje, ma wobec Ciebie wiele planów, więc bądź z nią szczerzy. Twój szczęśliwy dzień: piątek.

Skorpion (23.10-22.11)

Sekstyl Wenus z Plutonom sprzyja miłosnym uniesieniom i jeśli znajdziesz trochę czasu dla partnera, przypomnieć sobie początki Waszej miłości. Będzie romantycznie i namiętnie! Single mogą liczyć na więcej wiadomości w skrzynce i nieustannie odzywający się telefon. Kto powie, że po walentynkach nie można randkować? W pracy upewnij się, że Twój kalendarz mówi prawdę. Twój szczęśliwy dzień: czwartek.

Bliznięta (21.05-20.06)

Koniec miesiąca to czas dbania o cielesność. Masaż, wizyta u kosmetyczki lub fryzjera zapewni Ci wyjątkowe poczucie harmonii. Pozwól sobie świadomie przeżyć ten stan i nie ograniczaj się w celebrowaniu drobnych zmian. Błyszcz i bryluj! W środę dzień zaczniesz nietypowo przez cudzy błąd. Twój szczęśliwy dzień: czwartek.

Strzelec (23.11-21.12)

Po 20 lutego zapragniesz przeanalizować dochody i wyciągniesz surowe wnioski. Jeśli planujesz oszczędzić mniejszą kwotę, doskonały moment pojawi się z początkiem marca. Po 20 lutego śnieg stopniowo nawet w najbardziej zmrożonych sercach i relacje z bliskimi zaczną się poprawiać. Może warto zorganizować jakieś spotkanie dla znajomych, żeby powspominać letnie imprezy? Inicjatywa jest po Twojej stronie! Twój szczęśliwy dzień: piątek.



SZCZĘŚLIWA WYGRANA

W meczu, składającym się z dwóch zupełnie różnych połówek, ŁKS pokonał Skrę Częstochowa 2:1. W pierwszych 45. minutach łodzianie niezaprzeczalnie dominowali, zdobywając dwie bramki. Po zmianie stron sytuacja się odwróciła i tylko fura szczęścia sprawiła, że lider nie stracił punktów z czerwoną latarnią.

ŁKS strzelanie zaczął już w 4. minucie. Pirulo popędził prawą stroną i podcinką zagrał do Bartosza Szeligi, który świetnie zachował się w sytuacji sam na sam z Jakubem Bursztynem i lekkim strzałem w długi róg zdobył gola. Skra nie złożyła jednak broni. W 11. minucie Piotr Pyrdoł minął dwóch zawodników ŁKS-u, wbiegł w pole karne i groźnie uderzył, ale dobrze ustawiony Aleksander Bobek wyłapał strzał. W 17. minucie powinno być 0:2. Mateusz Kowalczyk fantastycznie podał do Pirulo, jednak Hiszpan, będąc kilka metrów od bramki, uderzył zbyt słabo i Bursztyn wyszedł z tego starcia obronną ręką. Bezpóźno na tym strzale piłka wpadła pod nogi Szeligi, który został

faulowany. Do futbolówki podszedł Michał Mokrzycki i świetnym uderzeniem z rzutu wolnego podwyższył prowadzenie. Mimo wyniku wskazującego na dominację łodzian Skra nie wyglądała źle w fazie rozegrania. Problem pojawiał się przy ostatnim podaniu, które najczęściej było niedokładne. Gra w obronie drużyny Jakuba Dziółki była już katastrofalna. Brak pressingu po stracie piłki i zostawianie olbrzymich przestrzeni w obrębie pola karnego stwarzały dobre warunki do gry dla ŁKS-u. W 38. minucie częstochowianie przeprowadzili groźną akcję. Kamil Lukoszek z prawej strony podał płasko na 16. metr, a tam z pierwszej piłki uderzył Piotr Nocoń, piłka jednak trafiła tylko w boczną siatkę. Do końca pierwszej połowy goście kontrolowali mecz i na przerwę schodzili z prowadzeniem 0:2.

Słaby ŁKS, ambitna Skra

Połowa rozpoczęła się od dwóch niezłych akcji ŁKS-u, ale interwencje Bursztyna utrzymywały zespół w grze. W 52. minucie Skra powinna strzelić gola kontaktowego. W sytuacji sam na sam z Bobkiem znalazł

się Piotr Pyrdoł, jednak fantastycznie interweniował młody elkaesiak. Osiem minut później częstochowianie znów groźnie zaatakowali. Pasywna postawa obrony ŁKS-u i strzał Lukoszka, z którym poradził sobie Bobek. Minutę później karta się odwróciła. Znow strzelał Lukoszek, a bramkarz popełnił fatalny błąd, przepuszczając piłkę pod rękami, a ta wtoczyła się do bramki. Widowisko rozkręciło nam się na dobre. Chwilę po голу z rajdem ruszył Pirulo, dograł do Szeligi, który oddał groźny strzał. Podrażniona ambicja ŁKS-u dała o sobie znać. Kolejny raz hiszpański pomocnik popędził w kierunku bramki rywala, uderzył sprzed pola karnego, a Bursztyn sparował piłkę na słupek. W 79. minucie Skra mogła wyrównać. Bobek minął się z dośrodkowaniem, a piłka spadła pod nogi Filipa Kozłowskiego, jednak ten nie potrafił dobić jej do pustej bramki. Kilka minut później gospodarze mieli następną okazję. Tym razem strzelał Nocoń, ale w fantastycznej sytuacji uderzył obok bramki. Do końca spotkania nie udało się odrobić start i to ŁKS cieszył się z kompletu punktów.

PB



Tabela na 19.02.2023, godz. 20:00

FORTUNA 1. LIGA	M	G	PKT
1. ŁKS Łódź	20	35:19	41
2. Ruch Chorzów	20	27:18	38
3. Chrobry Głogów	20	35:28	34
4. Puszcza Niepołomice	20	30:23	34
5. Termalica B-B Nieciecza	20	32:23	33
6. Arka Gdynia	20	34:29	31
7. Wisła Kraków	20	29:23	30
8. Stal Rzeszów	20	33:27	29
9. GKS Katowice	20	23:20	29
10. Podbeskidzie B-B	20	27:26	29
11. GKS Tychy	20	33:32	24
12. Górnik Łęczna	20	28:30	22
13. Zagłębie Sosnowiec	20	23:29	22
14. Odra Opole	20	25:35	19
15. Chojniczanka Chojnice	20	23:33	18
16. Sandecja Nowy Sącz	19	18:27	17
17. Resovia Rzeszów	19	20:32	17
18. Skra Częstochowa	20	11:31	15

AWANS BARAŻE SPADEK

ŁKS

Bobek – Dankowski, Marciniak, Dąbrowski, Koprowski – Mokrzycki, Trąbka (82' Ochroczuk), Kowalczyk – Szeliga, Jurić, Pirulo (82' Janczukowicz)



SKRA CZĘSTOCHOWA

FORTUNA 1. LIGA
20. KOLEJKA

1:2



ŁKS ŁÓDŹ

Lukoszek 61'

Szeliga 4'
Mokrzycki 18'

FOT. RADOSŁAW JÓZWIAK



PRZEŁAMANA KŁĄTWA REMISÓW

Kiedy wszyscy na stadionie powoli godzili się z czwartym remisem z rządu, Widzew w ostatniej minucie strzelił gola na wagę trzech punktów. Zwycięstwo zastużone. Czerwono-Biało-Czerwoni dominowali nad Śląskiem Wrocław, który przez większość meczu tylko się bronił.

Już na początku meczu widzowska obrona wykazała się dużą niefrasobliwością. Najpierw Mateusz Żyro przegrał pojedynek z Yeboahem, a później strzał Martina Konczkowskiego przeleciał tuż obok słupka. Widzew szybko otrząsnął się po tej sytuacji i zaczął dominować na boisku. Śląsk ograniczał się do obrony, która nie zawsze wychodziła. Licz-

ne dośrodkowania i strzały musiał wyłapywać Rafał Leszczyński. W 20. minucie w świetnej sytuacji znalazł się Jordi Sanchez. Otrzymał podanie przed polem karnym, przeszedł dwóch rywali, jednak Leszczyński dobrze się zachował w sytuacji sam na sam. Niestety, powtarzał się scenariusz z poprzednich meczów. RTS atakował, ale efektów bramkowych nie było. Gospodarze próbowali mijać na obieg obronę rywali, lecz świadomi tego manewru defensorzy Śląska zazwyczaj byli gotowi na skuteczną reakcję. W pierwszej części gry dużym zrozuminieniem wykazywały się dwie pary. Na lewej Andrejs Ciganiks świetnie asekurował Mateusza Żyro, który chętnie podłączał

się do akcji ofensywnych. Z prawej zaś doskonale rozumieli się Ernest Terpiłowski i Mato Milos. W 45. minucie bardzo gorąco było pod bramką Widzewa. Fatalny błąd popełnił Henrich Ravas i podał do rywala. Do piłki dopadł Yeboah, strzelił zza linii bramkowej, ale piłkę wybił Serafin Szota. Chwilę po tej akcji zabrzmiał gwizdek zapraszający piłkarzy na przerwę.

Gol w ostatnich minutach

Po przerwie obraz gry niewiele się zmienił. Widzew atakował, Śląsk się bronił i czasem kontrował, ale z jednej i drugiej strony brakowało konkretów w postaci akcji bramkowych. Minuty mi-

jały nieubłagane, a stan meczu był taki sam, jak w trzech poprzednich spotkaniach. Wraz ze zmęczeniem zaczęła się pojawiać niedokładność i wybieranie prostszych wariantów, jak długa piłka na Sancheza. W 73. minucie Bartłomiej Pawłowski miał dobrą sytuację do zmiany wyniku. Po dośrodkowaniu piłki z lewej strony ofensywny pomocnik miał sporo czasu, żeby przymierzyć wolejem, ale jego strzał trafił tylko w boczną siatkę. W 84. minucie znów Pawłowski stanął przed szansą zdobycia gola. W zamieszaniu w polu karnym otrzymał piłkę od Dominika Kuna, jednak strzał nie dość, że był spóźniony, to

jeszcze niecelny. W końcowych minutach w grę obu zespołów wkradła się nerwowość. W ofensywnych poczynaniach więcej było przypadku niż zamiaru i właśnie z takiego przypadku wziął się zwycięski gol dla RTS-u. Żyro posłał wysoką piłkę w pole karne, tam głową odegrał ją Pawłowski, a akcję wykończył Kristoffer Normann Hansen. Widzewowi udało się obronić ten wynik i przełamać złą passę.

PB



WIDZEW

Ravas – Stępiński, Szota, Żyro – Milos (85' Shehu), Hanousek, Letniowski (58' Kun), Ciganiks (68' Zieliński) – Terpiłowski (69' Hansen), Pawłowski – Sanchez

EKSTRAKLASA
21. KOŁEJKA

WIDZEW
ŁÓDŹ

1:0

ŚLĄSK
WROCŁAW

Hansen 90+3'

Tabela na 19.02.2023, godz. 20:00

	EKSTRAKLASA	M	G	PKT
1.	Raków Częstochowa	21	39:13	49
2.	Legia Warszawa	21	32:24	42
3.	Lech Poznań	21	25:19	36
4.	Widzew Łódź	21	27:21	35
5.	Pogoń Szczecin	21	35:33	33
6.	Cracovia	21	25:17	32
7.	Stal Mielec	21	26:25	29
8.	Wisła Płock	20	30:28	28
9.	Radomiak Radom	20	22:23	28
10.	Warta Poznań	20	21:21	27
11.	Śląsk Wrocław	21	20:27	25
12.	Jagiellonia Białystok	20	29:28	23
13.	Zagłębie Lubin	21	19:32	23
14.	Lechia Gdańsk	21	20:32	22
15.	Górnik Zabrze	21	27:33	22
16.	Piast Gliwice	21	21:25	20
17.	Korona Kielce	21	23:31	20
18.	Miedź Legnica	21	23:32	18

MISTRZ PUCHARY SPADEK

ŁÓDZKA POGODYNKA

PONIEDZIAŁEK

4°C



20.02

Imieniny obchodzą:
Leo, Leon,
Amata, Eustachy,
Franciszek, Leona

WTOREK

7°C



21.02

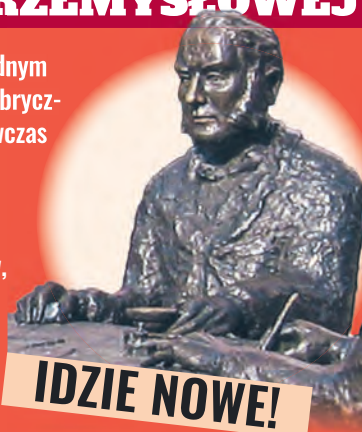
Imieniny obchodzą:
Eleonora, Feliks,
Gumbert, Henryka,
Irena, Piotr

Rodzinne miasto

Do połowy XIX w. czołowym przedsiębiorcą w Łodzi był Ludwik Geyer, ale w kolejnych dekadach jego miejsce zajął, działający z wielkim rozmachem, fabrykant Karol Scheibler – legenda i symbol rodzącego się wielkiego, przemysłowego molocha. Warto prześledzić na tym przykładzie, w jaki sposób w stosunkowo krótkim czasie można było dojść do tak ogromnej fortuny. Scheibler osiedlił się w Łodzi w 1854 r. i w ciągu 20 lat stał się właścicielem ponad

TWÓRCY ŁODZI PRZEMYSŁOWEJ

500 ha gruntów, położonych przy Wodnym Rynku oraz wzdłuż posiadał wodno-fabrycznych na Jasieniu, które stanowiły wówczas 1/7 obszaru Łodzi! Do tego dodajmy jeszcze potężne, dobrze wyposażone fabryki na Księzym Młynie, zapasy surowców i składy gotowych wyrobów, dwa pałace, kamienice oraz znaczne zasoby kapitału, dzieła sztuki i precjoza. I to chyba jeszcze nie wszystko... agr



ŁÓDZKIE GAWĘDY



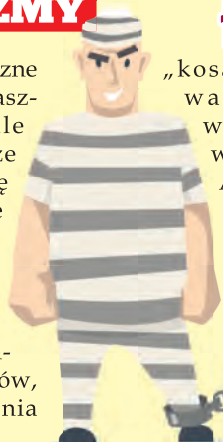
PIERWSZA MASZYNA PAROWA I KOMIN

Ludwik Geyer, który przybył do Łodzi w 1828 r., w ciągu kilku lat stał się największym przemysłowcem w naszym mieście. W 1833 r. wystawił mury dom z facjatką i czterospadowym dachem. Jest to zachowany do dziś klasycystyczny dworek Geyera przy ul. Piotrkowskiej 286. W 1843 r. rzutki przedsiębiorca wybudował drugi mury dom w zbiegu ul. Piotrkowskiej i Górnego Rynku (pl. Reymonta) z sześcioma izbami na parterze i trzema izbami na piętrze. Pomyślna koniunktura po powstaniu listopadowym i umiejętności Geyera zaowocowały rozwojem. W 1835 r. był już na tyle silny, że przystąpił do budowy wielkiej przędzalni i tkalni mechanicznej, nazwanej później „Białą fabryką” z uwagi na jasne tynki.

W 1838 r. dobudowano do korpusu przędzalni trzypiętrowy pawilon, a w podwórzu mury dom, gdzie Geyer zainstalował pierwszą w Łodzi maszynę parową o mocy 60 KM. Stał tu także pierwszy łódzki komin fabryczny. Drugi kompleks rozwijał się po zachodniej stronie ul. Piotrkowskiej, gdzie w 1847 r. do budynku po Rundzieicherze dobudowano dwa pawilony i trzy przystawki. W tamtym czasie zakłady Geyera prowadziły wszystkie działy produkcji bawełnianej i były największe w Łodzi – zatrudniały ponad 700 robotników! Kryzys nadszedł w latach 50. XIX w., a pierwszy łódzki, wielki kapitalista zmarł w kompletnej biedzie w 1869 r., o czym napiszemy w kolejnym odcinku. agr

ŁÓDZIANIZMY

Z uwagi na niebezpieczne łódzkie rewiry – zwłaszcza na Bałutach, ale nie tylko – w gwarze miejskiej pojawiły się wyrażenia przejęte z żargonu półświatka. Na przykład nóż, bardzo często używany podczas napadów czy do rozstrzygnięcia gangsterskich porachunków, doczekał się określenia



ŁÓDŹ Z GALERNIKAMI

„kosa”, stosowanego np. w gwarze więziennej. A używanie rozmaitych scyzoryków, sprężynowców

czy nawet noży masarskich w celach bandyckich stało się prawdziwą plagą w mieście. Nie brakowało w Łodzi tzw. fetniaków, czyli rozrabiaków, którzy pozwalali na groźnych, ale jak przyszło co do czego, to dawali dyla. Na drugim biegunie byli natomiast bardziej wytrwali „zawodnicy”, którzy mieli

z sobą wyroki i odsiadki, a po wyjściu z więzienia nazywano ich w mieście „galernikami”. Wspominano pewnie i takich, którzy – jak mówiono w Łodzi – „dostali na skrócenie”, czyli karę śmierci, bo czasami skazywano na nią najgorszych łódzkich bambrychów, warychów i zambruderów. agr

ŚMIERĆ W... KASYNIE

KARTKA Z KALENDARZA

20 lutego 1868 r. w Łodzi urodził się **Maurycy Poznański** – fabrykant, działacz gospodarczy i społeczny, najmłodszy z sześciorga dzieci Izraela i Leonii Poznańskich. Studiował w Wyższej Szkole Nauk Ekonomicznych w Berlinie, a następnie w Austrii, we Francji, w Anglii i we Włoszech. W 1899 r. powrócił do Łodzi i został mianowany przez swojego ojca prezesem zarządu Towarzystwa Akcyjnego Wyrobów Bawełnianych. Działał w kilkunastu towarzystwach, organizacjach społecznych, politycznych, gospodarczych i przemysłowych. Był radnym miejskim, współwłaścicielem koncertu prasowego, a także mecenasem sztuki – wspierał finansowo Teatr Miejski, działał

w Polskim Towarzystwie Teatralnym oraz Łódzkim Towarzystwie Muzycznym, zamawiał obrazy u łódzkiego artysty Samuela Hirszenberga. Po I wojnie światowej zasiadał w zarządzie firmy Poznańskich, która w okresie międzywojennym popadła w finansowe tarapaty i finalnie została przejęta przez Banca Commerciale Italiana. W 1931 r. Maurycy nie zasiadał w żadnym zarządzie i coraz mniej angażował się w sprawy firmy. Był właścicielem pięknego pałacu, zbudowanego w końcu XIX w. według projektu Adolfa Zeligsona przy ul. Więckowskiego, gdzie dziś znajduje się siedziba łódzkiego Muzeum Sztuki. W 1933 r. Maurycy Poznański został polskim przedsta-

wicielem w Międzynarodowej Izbie Handlowej w Paryżu, gdzie zamieszkał na stałe.



Maurycy Poznański

Zmarł 2 maja 1937 r. podczas pobytu w kasynie w Nicei i tam został pochowany. Dwa lata później jego zwłoki przewieziono do rodzinnej Łodzi. agr

ŁÓDŹ.pl

DLA SENIORA | DLA RODZIN | DLA KOCHAJĄCYCH ŁÓDŹ

Kolejne wydanie w środę 22 lutego

GALERIA ŁÓDZKICH KAMIENIC I DETALI



Pałac Maurycyego Poznańskiego przy ul. Więckowskiego 36 nawiązuje do stylu renesansowego, m.in. do Biblioteki św. Marka w Wenecji. Obecnie: siedziba Muzeum Sztuki w Łodzi